



od GŁOSU

A gonia licząc sobie aż dwa i pół tysiąca lat monarchii irańskiej dobiegła końca. Upoważniają do takiego stwierdzenia wyniki dwudniowego referendum, w którym ludność Iranu jednoznacznie poparła propozycję obecnych władz, odpowiadając pozytywnie na pytanie, czy jesteście za republiką islamską.

Powstaje teraz pytanie, jaką drogą pójdzie ten kraj, który w minionych miesiącach przeżył tak wielki wstrząs? Co oznacza po parcie narodu dla idei republiki islamskiej?

Tym, który zwraca się w ostatnich tygodniach zgłasza obawy, iż pozytywny wynik referendum miałby być przyzwoleniem dla ukształtowania w Iranie republiki dającej przywileje tylko ludności muzułmańskiej obrządku szyckiego — wyjaśniano, iż określenie republika islamska w specyficznej tradycji ruchu rewolucyjnego Iranu jest niczym innym jak tylko hasłem przeciwstawnym monarchii despotycznej. By uwiarygodnić taką interpretację referendum, rząd w ostatnim przed nim chwili ujawnił niektóre założenia niepublikowanego jeszcze projektu przyszłej konstytucji. Ma ona proklamować równe prawa wszystkich obywateli bez względu na płeć, rasę, narodowość i przekonania. Jednak religia oficjalna republiki ma być islam, ale konstytucja ma gwarantować swobodę religijną dla innych wyznań.

Te stwierdzenia przyszłej konstytucji oraz podkreślenie w niej, iż kobietom przysługują takie same prawa jak mężczyznom, w tym prawo do niezależności materialnej i wybieralności do organów przedstawicielskich — ma potwierdzać, iż — wbrew obawom części ludności — republika islamska ma być ustrojem dającym irańczykom równe prawa.

Trzeba być jednak świadomym także tego, że Iran to dopiero wstąpił na drogę realizacji tego wieloletniego w tamtych warunkach za

TK

Pomyślność Polski tworzymy wspólną, rzetelną pracą

Dokończenie ze str. 1

Rozszerza się stale sieć społecznych komisji pojednawczych, które w ub. r. rozpatrzyły ok. 80 000 spraw, doprowadzając w 60 procentach ogólnej ich liczby do zgody zwaśnionych stron;

— Istnieje ścisła więź między podejmowaniem czynów użytecznych dla obywateli bądź dla środowiska i działalnością ideowo-polityczną. W jednej i drugiej dziedzinie oddziaływanie FJN chodzi w istocie o to samo: o to, aby doskonalić się nasze warunki życia i pracy, świadomi, że w miarę wzrostu jakości naszej pracy rosnąć będzie siła i pomyślność ojczyzny;

— Przypadające na br. rocznice — 40 najazdu hitlerowskiego na nasz kraj i 35 powstania Polski Ludowej — muszą zostać uwzględnione w programie działalności FJN, jako ciąg dalszy ubiegłorocznych obchodów 60-lecia odzyskania niepodległości. 60 rocznicy powstania KPP i 30 rocznicy zjed-

noczenia polskiego ruchu robotniczego, jako kontynuacja nauki o naszej, współczesnych Polaków odpowiedzialności za losy ojczyzny.

Stale umacnianie siły państwa poprzez coraz lepszą, coraz bardziej efektywną pracę, niezachwianą wierność naszym sojusznikom z bratnimi krajami socjalistycznymi, skupionymi wokół głównej siły pokoju — Związku Radzieckiego — to najlepsza gwarancja nieustannego rozwoju i postępu — podkreślił przewodniczący Rady Państwa.

W br. powinny rozpocząć się działania na rzecz realizacji programu „Wisła”, któremu — w odniesieniu do czynów społecznych — patronować będzie FJN. Hasło „Wisła” ma charakter „wywoławczy”, gdyż działania społeczne objąć muszą wielkie rzeki w kraju, jak też wszystkie zasoby wodne.

★

Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której znalazły

odbicie podstawowe zadania, jakie stoją przed całym narodem w realizacji programu dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Dyskusja potwierdziła rolę ogniw FJN i samorządu mieszkańców w kształtowaniu społecznej aktywności, rozwijaniu zasad socjalistycznej demokracji i udziału obywateli we współgospodarowaniu krajem.

Zagadnienia związane z dalszym usprawnieniem stylu i efektywności działania wszystkich ogniw FJN, rozpatrywano w dyskusji jako jeden z nieodzownych warunków osiągnięcia pomyślnych rezultatów w ogólnonarodowych wysiłkach, aby żyło się nam lepiej, aby rosła w siłę nasza ojczyzna.

Podsumowując obrady Henryk Jabłoński stwierdził, że kompleksowa realizacja tegorocznych zadań, które stoją przed ogniwami i aktywnym FJN — stanowi skuteczną drogę umacniania jednoci wszystkich Polek i Polaków. (PAP)

W 25 lat po debiucie

Fraszki, bajki i piosenki Lecha Konopińskiego

Serdecznie, sympatycznie i śmiesznie było w sobotni wieczór (przeddzień prima aprilisa) na spotkaniu z Lechem Konopińskim w poznańskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Okazją do tego spotkania, które można by uznać za finał autorskich wieczorów zakończonej właśnie XIII Wielkopolskiej Dekady Literackiej, była „srebrna rocznica” debiutu tego znanego dziś i lubianego pisarza — autora siedmiu tomików fraszek i bajecznych historii oraz tekstów popularnych piosenek. Swą literacką drogę zaczął Konopiński 14 marca 1954 roku na łamach „Szpilek”, a niedługo potem jego utwory pojawiły się na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, z którym szczególnie blisko był związany jako współredaktor satyrycznego „Kaktusa”.

Na ten jubileuszowy wieczór przyszedł Lech z całym narzęciem nie tylko swoich fraszek (jego przyjacieli i goście zabawiali się zjadaniem, kto jest ich autorem), wygłosił sporo zabawnych tekstów, stając się współtwórcą bardzo udanej kameralnej imprezy estradowej. Jej wykonawcami byli: Romuald Grząźlewicz (konferansjer i „wywiadowca”), Anna Szafranska, która akompaniowała (odwołując się również do własnej twórczości, kompozytorskiej) piosenkarce Annie Kareńskiej śpiewającej piosenki ze słowami Konopińskiego. Nie zabrakło też satyrycznych (osobistych zresztą) wstawek Włodzimierza Scisłowskiego oraz Witolda Deglera. A Stanisław Mrowiński rysował karykatury „z gości wzięte”.

Ciągle jeszcze słyszeć można opinie, że poznaniacy to smutniacy. Nieprawda! Czyż wśród ponuraków mogłoby być tak wesoło? I to na jubileuszu... (kos)

Rząd G. Andreottiego nie otrzymał wotum zaufania

Senat włoski nie udzielił wotum zaufania rządowi Giulio Andreottiego, utworzonemu 20 marca po długim kryzysie rządowym, który trwał dwa miesiące. W sobotnim głosowaniu 150 deputowanych wypowiedziało się przeciwko nowemu rządowi a 149 wyraziło mu po parcie.

Przedterminowe wybory powszechne we Włoszech są, wobec dymisji gabinetu G. Andreottiego, nieuniknione.

Uważa się, że już w poniedziałek prezydent Włoch, Alessandro Pertini, rozwiąże włoski parlament, zaś przedterminowe wybory do nowego zgromadzenia narodowego odbędą się najprawdopodobniej 9-10 czerwca br., po 45-dniowej, przewidzianej przez konstytucję kampanii wyborczej. (PAP)

Proklamowano Irańską Republikę Islamską

Przywódca szytów irańskich, ajatollah Chomeini proklamował w niedzielę utworzenie irańskiej Republiki Islamskiej. Decyzja ta ogłoszona została w oświadczeniu Chomeiniego nadanym przez radiostację „Głos Rewolucji”. Muzułmański przywódca stwierdził, że społeczeństwo Iranu jednomyślnie poparło w referendum ideę utworzenia republiki islamskiej oraz zapowiedział, że dzień 1 kwietnia będzie odąd nazwany jej imieniem.

Rzecznik premiera Bazargana oświadczył w Teheranie, że pełne oficjalne wyniki referendum oczekiwane są w ciągu tygodnia. Wkrótce potem opublikowany ma zostać projekt konstytucji nowej republiki islamskiej. (PAP)

Nowy rząd Afganistanu

Zapowiedź kontynuacji postępowych przemian

W Demokratycznej Republice Afganistanu ogłoszono skład nowego rządu na którego czele stoi Hafizullah Amin. Oprócz stanowiska premiera piastuje on także tekę ministra spraw zagranicznych.

Premier Amin powiedział, że nowy rząd będzie kontynuował postępowe przemiany w kraju, rozpoczęte przez rewolucję kwietniową. (PAP)

To był prima aprilis

Tradycyjnie, w prima aprilisowym wydaniu „Głosu” znalazły się informacje zacierpnięte z... powietrza. Z pewnym zastrzeżeniem — niestety — bo wzbudziły one duże zainteresowanie czytelników, musimy je dzisiaj zdemontować.

Nie ma na razie widoków na otwarcie linii tramwaju wodnego w Poznaniu na Warcie i usprawnienie tym samym dojazdów do pracy, chociaż kto wie, co przyniesie przyszłość. Wiadomość o odkryciu w podpoznańskim Suchym Lesie źródła wody leczniczej i za powiedz rychłego pojawienia się w sprzedaży „Poznańskanki” wpływającej na siłę witalną — również była zmyślna. (bop)

Po podpisaniu separatystycznego układu

Sankcje krajów arabskich przeciwko Egiptowi

Decyzje arabskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych i gospodarki, podjęte na zakończonej w sobotę konferencji w Bagdadzie ustanowiły maksymalnie surowe sankcje przeciwko Egiptowi. Natychmiastowe odwołanie ambasadorów krajów arabskich z Kairu i uruchomienie z dniem dzisiejszym sankcje ekonomiczne nie mają precedensu w dotychczasowej polityce państw arabskich.

Zalecono w ciągu miesiąca wycofać z Egiptu przedstawicielstwa dyplomatyczne i ogra-

niczyć działalność na tym polu do niezbędnego minimum.

W ramach bojkotu ekonomicznego na czołowe miejsce wysuwa się wycofanie wkładów i depozytów bankowych.

Bojkot obejmuje również dywizję naftową — kraje dysponujące ropą naftową przestały dostarczać jej Egiptowi.

Decyzje bagdadzkie, to w sumie silny cios w całą strukturę separatystycznego układu Egiptu z Izraelem, który będzie miał rozległe skutki w całym regionie. (PAP)

Sztandar dla pilskich strażaków

Walka o ochronę mienia państwowego i prywatnego przed groźbą pożarów znajduje szerokie uznanie wśród społeczeństwa. Wyrazem tego było ufundowanie strażakom województwa pilskiego sztandaru. W imieniu fundatorów, przekazał go wicewojewoda pilski Bronisław Frankowski wręczając sztandar prezesowi Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Ryszardowi Jankowskiemu. Uroczystość ta otworzyła obrady II wojewódzkiego zjazdu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych z sekretarzem KW PZPR w Pile Mieczysławem Lepczyńskim

oraz sekretarzem generalnym Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych plk. poż. Kazimierzem Lewickim.

W czasie dyskusji jaka wywiązała się podczas zjazdu delegaci poszczególnych zarządów gminnych i miejsko-gminnych poruszyli problemy dotyczące stanu remiz strażackich, pracy z młodzieżowymi drużynami pożarniczymi, wyposażenia poszczególnych jednostek w sprzęt, a także roli kobiet w ochotniczych strażach pożarnych. Zjazd stał się także okazją do wreczenia najbardziej zasłużonym strażakom odznaczeń resortowych. Dokonano także wyboru nowych władz wojewódzkich.

(ww)

Po wizycie P. Jaroszewicza

Dokończenie ze str. 1

niezawisłości narodowej i socjalizmu.

Premierzy Polski i Kuby podkreślili, że zawarcie radziecko-amerykańskiego układu w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych SALT II wywarłoby pozytywny wpływ na atmosferę międzynarodową i perspektywę dalszych rokowań rozbrojeniowych.

Polska i Kuba potępiły napadę Chin na Socjalistyczną Republikę Wietnamu i stwierdziły, że polityka obecnego kierownictwa Pekinu stanowi poważne zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa narodów Azji, Europy i świata.

Podkreślono, że trwałe i sprawiedliwe pokój na Bliskim Wschodzie jest możliwy wyłącznie w ramach rozwiązania z

udziałem wszystkich zainteresowanych stron, które uwzględniły wycofanie Izraela ze wszystkich terytoriów arabskich okupowanych od 1967 r. i poszanowanie należnych praw narodu palestyńskiego, łącznie z prawem do utworzenia własnego, niepodległego państwa.

Z zadowoleniem stwierdzono, że wizyta P. Jaroszewicza przyczyniła się do umocnienia i pogłębienia więzi między partiami, rządami i narodami obu krajów, wniosła wkład do umocnienia wspólnoty socjalistycznej i jednoci wszystkich sił ewolucyjnych, antyimperialistycznych i postępowych. W imieniu najwyższych władz PRL P. Jaroszewicz ponowił zaproszenie dla F. Castro Ruz do złożenia wizyty oficjalnej w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Telefony DŁGOSZA

W Karłowicach (gmina Kwiecień, woj. poznański), idący prawą stroną jezdni pieszy, wkrótce nagle pod nadjeżdżający z tyłu samochód marki „Zuk”. W wyniku wypadku pieszy poniósł śmierć.

W województwie leszczyńskim na trasie Czacz — Wilkowo Polskie, na skutek nieostrożnej jazdy samochodu „Flak” 125p wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Kierowca i pasażerka doznały obrażeń i przewiezieni zostali do szpitala w Kościanie.

W Krotoszynie (woj. kaliskie), motocyklista będący w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, potrącił przechodzącą przez jezdnię kobietę. Poszkodowana z obrażeniami czaszki i łecznymi odłamkami przerywa w szpitalu.

W Poznaniu przy ul. Bema, „Flak” 126p potrącił będącego pod wpływem alkoholu mężczyznę, który nagle wbiegł na jezdnię. Pieszy doznał bardzo ciężkich obrażeń.

Na szosie E-8 w miejscowości Gaj Wielki, na skutek defektu koła na mokrej nawierzchni wpadł w poślizg samochód marki „Moskwicz”. Samochód przewrócił się na dach, a kierowca i pasażer doznały obrażeń ciała. (wif)

PZM organizacją ludzi zmotoryzowanych

Prawie 13 000 członków oraz 24 kluby i sekcje z pięciu wielkopolskich województw zrzesza okręg poznański Polskiego Związku Motorowego. Delegaci na okręgowy zjazd sprawozdawczo-wyborczy, który obradował wczoraj w Poznaniu, omówili wielostronny dorobek tej organizacji, zarówno w sporcie samochodowym, motocyklowym, jak i w coraz popularniejszej turystyce, a ponadto w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działalności szkoleniowej i usługowej, wytyczając jednocześnie zadania na nową

czteroletnią kadencję. W zjeździe brał udział m. in. przedstawiciel wojewódzkich władz partyjnych w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu, w których imieniu zabierał głos członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, I sekretarz KD partii Poznań — Grunwald, Józef Cichowlas. W obradach uczestniczył także prezes Zarządu Głównego PZM, Roman Pijanowski. Prezesem nowo wybranego 22-osobowego Zarządu Okręgu jest ponownie Andrzej Boreczński. (tk)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie zmienne, okresami przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 3 do plus 5 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 13 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Pile plus 2 stopnie, w Koninie plus 3 stopnie, w Lesznie plus 5 stopni; ciśnienie 744,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

W ROCZNICĘ ŚMIERCI GENERALA WALTERA

W Jabłonkach pod Baligrodem, gdzie 28 marca 1947 r. w walkach z reakcyjnym podziemiem poległ generał Karol Świerczewski — odbyła się 1 bm. patriotyczna manifestacja dla uczczenia pamięci wybitnego Polaka — internacjonalisty.

U stóp pomnika, przy którym żołnierze zaciągnęli warty honorowe, delegacje złożyły wianki kwiatów. (PAP)

OLIMPIADA WIEDZY SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ W KONINIE

W Koninie odbyły się wczoraj wojewódzkie eliminacje IV Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej „Ojczyzna — patriotyzm — socjalizm”. Wzięło w niej udział 86 członków ZSMP, najlepszych spośród blisko 20 000 uczestników eliminacji terenowych.

Zwycięzami tegorocznej edycji olimpiady zostali: Andrzej Kwaśnik z Kazimierza Biskupskiego przed Mirosławem Broniszewskim z Witkova i Teresą Telewicz z Konina. Są to jednocześnie reprezentanci konińskiego na eliminacje centralne. (woj)

ZJAZD DELEGATÓW TPD W POZNANIU

VIII Wojewódzki Zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbył się wczoraj w Poznaniu z udziałem prezesa ZG TPD w Warszawie — Waldemara Winkla oraz przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych i państwowych. Podsumowano działalność na rzecz dzieci, rodziny i szkoły w ciągu ostatnich czterech lat i wytyczono kierunki pracy do 1982 r.

Zarząd Wojewódzki TPD w Poznaniu odznaczony został zbiorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Florian Kaczmarek ze Śreniu otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto wreczono Krzyże Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz honorowe odznaki.

Prezesem Zarządu Wojewódzkiego TPD w Poznaniu ponownie wybrany został Marian Stróżyk. (bg)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
6, 16, 25, 27, 42

II LOSOWANIE
1, 5, 10, 22, 34

III LOSOWANIE
4, 7, 12, 38, 42

Końcówka banderoli 52982

3 x 10

5, 2, 10

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE
10, 11, 18, 25, 27, 31 (30)

II LOSOWANIE
17, 20, 21, 26, 43, 48

Końcówka banderoli 5018

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje ko egium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbiłut Sek,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-18



W wojskowych uczelniach

Na wszystkich uczelniach wojskowych trwa akcja „Otwartych drzwi”. Wczoraj młodzież odwiedziła sale tradycji i doskonale wyposażone gabinety, zapoznając się z systemem rekrutacji. Na zdjęciu: uczniowie ze Śremu zwiedzają salę tradycji Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych im. M. Buczka

Fot. — R. Królak

Nadal groźna sytuacja

Po awarii w elektrowni atomowej w Pensylwanii

W uszkodzonej elektrowni atomowej koło Harrisburga w Pensylwanii trwa wyłączone pracą specjalistów nad wychłodzeniem reaktora nuklearnego oraz usunięciem radioaktywnego kłosa gazowej, która utworzyła się w jego sklepieniu. Kula ta jest mieszaniną wodoru, kryptonu, ksenonu i radioaktywnego izotopu — jodu — 133. Wysiłek ekip technicznych skierowany jest obecnie na jak najszybsze zlikwidowanie groźby eksplozji tej radioaktywnej mieszaniny. Dotychczas największym niebezpieczeństwem groził sam reaktor, obawiano się, że stopi się jego rdzeń.

Wprawdzie wiadomości napływające z terenu elektrowni są niejednokrotnie sprzeczne — oceny stopnia zagrożenia są w zależności od źródeł skrajnie różne — to jednak wiarygodna wydaje się wypowiedź dyrektora, który oświadczył, że jeśli chodzi o ewentualność stopienia się rdzenia nuklearnego, to groźba taka właściwie minęła; w sercu reaktora temperatura ukształtowała się na poziomie 140 stopni C., a wspomniane stopienie się mogłoby nastąpić dopiero w temperaturze około 3 tysięcy stopni Celsjusza.

PAP

„Ford” i „Chrysler” ograniczają produkcję samochodów

Amerykańskie koncerny motoryczne, aby uniknąć nadprodukcji samochodów osobowych i ciężarowych, planują czasowe zamknięcie kilku fabryk zatrudniających ogółem 27 000 robotników. „Ford” — drugi na rynku amerykańskim producent samochodów, oraz wytwarzający niewiele mniej „Chrysler”, zapowiedziały rozpoczęcie tej akcji w przyszłym poniedziałku. Wstrzymana zostanie praca w 5 montowniach, a w 4 innych czas pracy będzie skrócony. (PAP)

Kwiecień — miesiącem pamięci narodowej

Kwiecień obchodzony jest w Polsce jako miesiąc pamięci narodowej; jest też — jak we wszystkich krajach Europy — miesiącem międzynarodowej solidarności kombatantów, byłych żołnierzy, bojowników ruchu oporu i więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych.

Wojna usiała nasz kraj grobami; utraciło życie ponad 6 milionów obywateli polskich. Te olbrzymie straty spowodowane były zbrodnią, ludobójczą działalnością niemieckiego okupanta. Miliony ofiar pochłoniętych największych hitlerowskich obozów koncentracyjnych takie jak Oświęcim — Brzezinka (Auschwitz — Birkenau), Stutthof (Stutthof), Rogoźnica (Gross Rosen), Majdanek...

Obchody kwietniowe mają w br. wymowę szczególną: po przedłużeniu bowiem 35 rocznicę powstania Polski Ludowej i 40 rocznicę agresji Niemiec Hitlerowskich na Polskę.

Równocześnie w końcu br.

przewidywana jest możliwość przedawnienia w RFN zbrodni dokonanych przez faszystów hitlerowskich w latach ostatniej wojny.

Dlatego m.in. w miesiącu pamięci narodowej, wracamy częściej niż zwykle pamięcią do tych tragicznych i bolesnych lat wojny i okupacji. W tych dniach kwietniowych od będą się, głównie z inicjatywą Związku Bojowników o Wolność i Demokrację i Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, uroczyste obchody w całym kraju; zorganizowane zostaną liczne wieczerze antyfaszystowskie, sesje popularno — naukowe poświęcone martyrologii narodu polskiego, otwarte wystawy dokumentujące ogrom zbrodni dokonanych przez niemieckich ludobójców w czasie II wojny światowej.

Na ponad 20 000 cmentarzy i przed pomnikami żołnierskiej chwały — kombatanci, wojsko i młodzież — złożą kwiaty.

PAP

W Hanowerze uniewinniono zbrodniarza hitlerowskiego

Sąd w Hanowerze wydał 30 marca wyrok uniewinniający zbrodniarza hitlerowskiego Kurta Heinemeyera, któremu akt oskarżenia zarzucał zamordowanie siedmiu osób oraz w ośmiu przypadkach — udzielenie pomocy w dokonywaniu morderstwa. Był obersturmführer SS — zgodnie z aktem oskarżenia — współuczestniczył na jesieni 1943 r. w obozie pracy przymusowej w Płaszowie w zamordowaniu 30 do 40 Polaków, w tym wielu duchownych. Ponadto brał udział w likwidowaniu getta w Krakowie.

Bolek i Lolek najpopularniejsi w telewizji

Ogromna popularność cieszą się filmy serialu „Bolek i Lolek”. Bielskie Studio Filmów Rysunkowych sprzedaje je do ponad 130 krajów w świecie, gdzie oglądają je dzieci i dorośli. W kraju, jak wykazały badania Ośrodka Opinii Publicznej Polskiej TV, filmy z „Bolkim i Lolkim” biją wszystkie rekordy popularności. Na ekranach TV ogląda je ponad 12 mln dzieci i dorosłych.

Dużym powodzeniem cieszą się także seriale: „Zaczarowany ołówek” oglądany przez 8 — 10 mln osób. Dziwny świat kota Filemona (6 — 7 mln), a filmy z serii „Kangurek Hip Hop” 5 mln osób. (PAP)

dział w likwidowaniu getta w Krakowie.

Prokuratura domagała się dla oskarżonego kary ośmiu lat pozbawienia wolności, obrona wnosiła o uniewinnienie.

Proces trwał półtora roku. Po 90 dniach rozprawy i wysłuchaniu 60 świadków sąd uznał, iż nie można wykluczyć, że Heinemeyer wiedział o zbrodniach, albo nawet w nich uczestniczył. Jednakże zdaniem sądu zeznania świadków nie dostarczyły dostatecznych dowodów dla skazania oskarżonego. (PAP)

Można oszczędzać

Opony stare — jak nowe

Przy szybkim rozwoju transportu kołowego przemysł oponiarski nie może dostarczyć potrzebnej liczby nowych opon. Zwiększa do ciężarówek i samochodów dostawczych. W tej sytuacji szansę przedłużenia życia opon oraz lepszego wykorzystania surowców i kosztownych technologii, daje bieżnikowanie. Najnowsze technologie stosowane do tego celu wykorzystują najlepsze surowce oraz składają się z wszystkich tych procesów, które służą wyprodukowaniu nowego ogumienia. Specjaliści zaś twierdzą, że opona może być bieżnikowana nawet kilkakrotnie, pod warunkiem, że opona nie ma jeszcze 5 lat. Dobrze zregenerowana opona uzyskuje wartość eksploatacyjną nowej i zapewnia użytkownikowi całkowite bezpieczeństwo. To warto podkreślać, gdyż funkcjonują też i takie obiegowe opinie, które zniechęcają użytkowników do tego pożytecznego zabiegu. Na przykład jeden z moich znajomych radził się ostatnio czy bieżnikować opony czy też nie, bo słyszał od kogoś, że na tak zregenerowanych oponach można rozwijać szybkość zaledwie 70 kilometrów na godzinę... Są to opinie z gruntu błędne, jednak niektórych skutecznie od bieżnikowania odstrasza.

W wielu krajach dawno już dostrzeżono korzyści stosowania zabiegu przywracającego oponom „drugą młodość”. W transporcie USA, Wielkiej Brytanii i RFN połowa używanych opon to ogumienie bieżnikowane (w przypadku ciężarówek 80 proc.), w Czechosłowacji 33 procent, w NRD 30. A nie są to przecież kraje, w których by nie umiano liczyć. W Polsce bieżnikuje się 6 do 8 procent ogumienia. Zainstalowane do tego celu urządzenia są wykorzystywane przeciętnie w 80 procentach. Przeciwnie, bo w poszczególnych przypadkach bywa jeszcze gorzej.

Weźmy przykład z rodzimego podwórka. Oto Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” mają bieżnikownię w Bolechowie. Ten jeden wydział spędza sen z powiek dyrekcji „Stomila”. Bo jeżeli zakład nie wykona planu, to prawie zawsze jest to za sprawą owej bieżnikowni, którą klienci odwiedzają zbyt rzadko. W rezultacie zdolności produkcyjne wykorzystywane są tu w 70 procentach.

Sytuacja jest paradoksalna — mówi zastępca dyrektora „Stomila”, Mieczysław Jachna — zwłaszcza, że wielu użyt-

kowników ma autentyczne kłopoty z pozyskaniem nowych opon. Często wolą postawić pojazd na kilka miesięcy „na kółkach”, niż przekazać ogumienie do bieżnikowania. Sądzą, że u podstaw takiego stanu rzeczy leży ciągle jeszcze brak wiary, że bieżnikowana opona ma wszystkie walory użytkowe. My tę jakość gwarantujemy, jak również przebieg w granicach 80 procent przebiegu nowej. Niezasadny brak zaufania do tego zabiegu sprawia, że niektórzy wolą mieszać, czekać na nowe. Inni zaś przywołują nam tak „ty se” że nie nadają się do bieżnikowania.

Rolnictwo, które ciągle prosi o ogumienie do traktorów, zupełnie nie korzysta z naszych usług. W bieżącym roku prawie nie dostarczono nam traktorów. W roku ubiegłym bieżnikowaliśmy 244 opony przednie do traktorów — przy zdolnościach produkcyjnych do 16 000 sztuk oraz 300 — 400 tylnych — wobec możliwości w granicach 3 600 sztuk. W małym stopniu wykorzystują nasze możliwości użytkownicy samochodów ciężarowych „Star” i „Jelcz”. Częściej natomiast bieżnikujemy opony do samochodów dostawczych.

Dwa lata temu wychodząc na przeciw dużym potrzebom ciężkiego transportu zainstalowano w Bolechowie 27 wykonanych we własnym zakresie elektrycznych prasofarm do bieżnikowania.

Niestety nie są one w pełni wykorzystywane, gdyż można by w ciągu roku odnawiać niemal o 80 000 opon więcej niż obecnie. Nie ma jednak czego regenerować. Poznański „Stomil” stara się rozpropagować ideę bieżnikowania m.in. przez wprowadzenie szeregu udogodnień dla klientów. Nie wykorzystują jednak tego duże przedsiębiorstwa przemysłowe, a przecież właśnie z myślą o nich przed kilkunastu laty przystosowano technologie bieżnikowania bieżnikowni do regeneracji opon samochodów ciężarowych.

„Stomil” robi wiele by „popchnąć” sprawę bieżnikowania. Obecnie wprowadza się takie udogodnienie, że przywołany do Bolechowa stare opony od ciężarówek nadające się do bieżnikowania, natychmiast otrzymuje nowe lub też bieżnikowane będące w zapasie. A koszt tego zabiegu stanowi mniej więcej jedną piątą wartości opony nowej.

Podobne kłopoty jak w Bolechowie mają „stomilowskie” zakłady w Wolbromiu (woj. ka-

towickie) i Bisztyńko koło Olsztyna. W nie najlepszej sytuacji są również liczne spółdzielnie i mniejsze zakłady, chociaż prawdą jest, że niektóre z tych małych zakładów często gorszą jakością usługi m.in. przez stosowanie podwulkanizowanych mieszanek psują do brą opinii bieżnikowaniu.

Sprawą uzdatniania opon zajęła się ostatnio Urząd Gospodarki Materialowej wspólnie z Ministerstwem Przemysłu Chemicznego. Z inicjatywy tych resortów powstał pierwszy w kraju bank opon, do którego w maju ubr. PKS, Transbud, MPK oraz transport wiejski przekazały po 750 opon. W banku jest więc 3000 opon i odtąd przekazujące opony do bieżnikowania nie potrzebują na ich wymianę czekać miesiącami. Dzięki temu w krótkim czasie w transporcie zastosowano ponad 50 000 bieżnikowanych opon. Dzięki temu zaczęły też jeździć samochody, które kiedyś stały na kółkach.

Decyzję w sprawie renowacji ogumienia podjęło 17 listopada ubr. Prezydium Rządu. Po zrealizowaniu zawartych w niej zaleceń, w latach osiemdziesiątych mamy w kraju bieżnikować 30 procent opon. To powinno złagodzić niedostatek nowych, zmniejszyć koszty importu surowca.

Bieżnikowanie opon, to tylko jeden ze sposobów racjonalnego wykorzystania gumy i jej odpadów. Coraz częściej próbuje się przeprowadzić ich pirolizę, obróbkę chemiczną, mechaniczną i kriogeniczną rozdrabnianie, spalanie i zagazowanie zużytych odpadów. Przy pomocy tych metod uzyskuje się surowce służące do wykorzystania w transporcie, motoryzacji, przy budowie dróg i domów, w energetyce i wielu innych dziedzinach gospodarki.

Przykład szerokiego zainteresowania gumą jako surowcem zdolnym do wielokrotnego wykorzystania powinien zwrócić uwagę przemysłu na problem właściwego wykorzystania materiałów. Bo gospodarka, która zużywa ich coraz więcej, musi również coraz racjonalniej je wykorzystywać.

W warunkach szybko rozwijającej się motoryzacji, transport powinien w szerszym stopniu korzystać z wszystkich tych metod, które sprzyjają racjonalnemu wykorzystaniu taboru. Bieżnikowanie opon jest jedną z takich metod, sprawdzonych w licznych krajach. Czas najwyższy by do tej technologii przekonano się również u nas.

MAREK PRZYBYLSKI

Odkrycie radzieckiej ekspedycji

Czy istniała Atlantyda?

Z Lizbony nadeszła sensacyjna wiadomość: radziecka ekspedycja oceanograficzna na statku „Witeź” odkryła w rejonie między Lizbona a Madagaskarem zatopioną Atlantyde. Ekspedycja wykonała kilka podwodnych zdjęć — fragmentów murów i ogromnych schodów.

Przekazana przez Platona relacja o Atlantydzie — tajemniczej wyspie pochłoniętej przez ocean — od 2 500 lat podnieca wyobraźnię ludzi. Zaginionego ludu i śladów potężnej cywilizacji szukano od starożytności aż do naszych czasów. Na temat Atlantydy powstało wiele teorii i hipotez. Zaginiony lud lokalizowano w różnych częściach świata.

Co o rewelacyjnej wiadomości sądzi archeolodzy? Trudno w tej chwili powie-

zieć coś konkretnego o radzieckim odkryciu — mówi prof. Ludwika Press z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, zajmująca się badaniami najstarszych kultur epoki brązu i terenów Grecji. Musimy zaczekać na pełną dokumentację odkrycia, a szczególnie zapowiedziane zdjęcia.

Nie zmienia to jednak faktu, że radziecka wyprawa mogła odkryć jakąś zatopioną wyspę ze śladami monumentalnej budowl. Na wybrzeżach atlantyckich Europy i północnej Afryki istniało wiele starożytnych cywilizacji słabo jeszcze poznanych. Zapewne natrafiono na ślady któreś z nich. Miejsce znaleziska idealnie odpowiada sugestiom Platona, nie więc dziwnego że odkrycie skojarzyło się z legendą o Atlantydzie. (PAP)

MUZYKA

Udany początek festiwalu

Już po raz 19 zainaugurowany został w sobotę Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej „Poznańska Wiosna muzyczna”. Jak co roku nadarza się okazja do oceny aktualnej twórczości polskich kompozytorów, jakkolwiek do programu festiwalu weszły tym razem również utwory powstałe przed określonym regulaminem okresem 5 lat.

Koncert inauguracyjny rozpoczęło prawykonanie kompozycji zamówionej przez Komitet Festiwalowy — Włodzimierza Kotońskiego „Bora”. Kompozytor poznał swoimi zainteresowaniami muzyką elektroniczną kolejni raz (po „Róży wiatrów”) wybiera ją ko zespół wykonawczy orkiestrę symfoniczną. „Bora” jest utworem o żywej dramaturgii muzycznej, uzyskiwanej z jednej strony przez kontrasty dynamiczne, czy przez heterofonię, wprowadzającą niepokój. II koncert forte-

planowy Floriana Dąbrowskiego, wykonany przez Andrzeja Tatarskiego, nawiązuje do tradycyjnej formy koncertu, jako układu cyklicznego z wolną częścią środkową. W częściach skrajnych przebiegowi muzycznemu nadaje pewną wartość pulsacja rytmiczna. W części środkowej Andrian Tatarski fortissimo rozwija się na tle niezmiennie oszczędnie (u nisono) prowadzonego kwintetu. Andrzej Tatarski zagral koncert z właściwą dla siebie rzetelnością.

Utwór Marka Stachowskiego „Poeme sonore” cechuje zupełne odmiennie podejście do tworzenia dźwiękowego nż u Dąbrowskiego. Jakby był bardziej na sycony emocjonalnie, o typie emocjonalności skierowanej do wewnątrz. Bogała wyobraźnia kompozytora jest jednym z czynników powstania ko niecznej całości, jaką stanowi utwór.

Wieczór zakończyło pierwsze wykonanie w Poznaniu kompozycji Witolda Lutosławskiego Mi-parti. Kompozytor rozwija konsekwentnie swoje założenia twórcze w aspekcie języka muzycznego, które spotykaliśmy już między innymi w jego poprzednich utworach (Preludium i fudze, czy Koncercie wiolonczelowym). Znajdujemy tam fragmenty ad libitum a także „agregacje dwunastodźwiękowe”. Utwór nie jest pozbawiony emocjonalności, choć powściągliwej i nie narzucającej się.

Wykonawcą wszystkich utworów była Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyktando kierownika artystycznego Wojciecha Rajskiego. Za równo zespół, jak i dyrygent przedstawili kompozycje z uwagą i wnikliwością.

JANUSZ KEMPIŃSKI

W PGR Żydowo spotkania z plastyką

W minioną sobotę i niedzielę w Kombinacie PGR Żydowo odbył się IV Miejski Kiermasz Plastyki. 24 plastyków poznańskiego środowiska artystycznego wystawiło tu swoje prace. Ponadto w sobotę z wieczorem autorskim wystąpił Janusz Przybysz, odbył się konkurs rysunkowy dla dzieci, a Marian Orłowski opowiedział im o swojej twórczości. Otwarto także wystawę malarstwa Karola Józwiaka.

Kiermaszową niedzielę rozpoczęło ogłoszenie plebiscytu — „Obraz, który chciałbym mieć w domu” oraz otwarcie wystawy „Malarstwo środowiska poznańskiego”. Ożywione były dyskusje z twórcami i krytykami sztuki. Niemalym zainteresowaniem cieszyły się aukcje obrazów dla PGR, stoiska z wydawnictwami, filmy „Interpretacje” i „O malarstwie naszego wieku” oraz koncert estradowy z udziałem aktora Tadeusza Wojtychy i grafika Stanisława Mrowińskiego. (ttn)

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa
w Poznaniu

INFORMUJE, ŻE MOŻECIE ZDOBYĆ CIEKAWY ZAWÓD
MECHANIKA MASZYN BUDOWLANYCH
w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu
przy ul. Grunwaldzkiej 154
umożliwiający zdobycie uprawnień państwowych
MASZYNISTY ciężkich maszyn budowlanych
Nauka zawodu trwa 3 lata.

Zapisy na rok szkolny 1979/80 przyjmuje Dział Zatrudnienia, Płac i Szkolenia (budynek II, pokój 25) Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa, 61-248 Poznań, ulica Dziadoszańska nr 10, tel. 759-51, wewnętrzny 211.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- własnoręcznie napisany życiorys
- aktualne zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu
- 2 fotografie podpisane na odwrocie.

Absolwenci Szkół Podstawowych z Konina i okolic mogą zdobyć zawód **mechanika maszyn budowlanych** — w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Koninie przy ul. Budowlanych 6, w klasie utworzonej dla naszego przedsiębiorstwa.

Kandydatom zamiejscowym zapewnia się internat.

464-K1

pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO im. 2 Armii WP w Poznaniu — zatrudnia na okres letni w Ośrodku Wczasów Rodzinnych w Międzyzdrojach:

- KUCHARZY
- SZefa KUCHNI
- MŁODSZYCH KUCHARZY

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela: ZNTK Poznań, Robocza 4, tel. 68-58-57, Dział Kadr i Szkolenia. 872-K1

praca

Elektronik automatyk poszukuje pracy w niepełnym wymiarze godzin. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 87547g.

samochody

Syrę 105 premia PKO sprzedam lub zamienię na nowego Fiata 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 87426g.

Karoserie Fiata 125 używaną sprzedam. Tel. 547-40 87256g

Warszawę 223 i kombajn Vistula sprzedam. Banach, 64-582 Sędziny. 333p

spółdzielnie

Ursus C 40-11, rocznik 1970 sprzedam. Stanisław Narbutowicz, Stojkowo, 78-113 Dygowo. 336p

Pianino używane sprzedam. Świerczewskiego 102a m. 5. 87509g

Sypialnię z meblami (ciężką) okazjonalnie sprzedam. Tel. 469-44 po godz. 18. 87459g

Sprzedam elektryczny piec cukierniczy (6 blach) Ziętek, Września, ul. Sienkiewicza 11. 329p

lokale

Młode małżeństwo, członkowie SM, pilnie poszukuje pokoju z kuchnią w Poznaniu. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 87379g.

1-pokojowe z kuchnią, c.o., samodzielne na IV ptr. zamienie na podobne na parterze Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 87404g.

nieruchomości

Domek mieszkalny i gospodarczy, ogród 1100 m² sprzedam. Poznań, Złotowska 100 b (autobus 59 końcowy — ogródki „Kampania”), sobota, niedziela, godz. 12-16.30. 334p

Domek jednorodzinny z garażem, ogrodem całość 1092 m² przydatny również warsztatowo sprzedam. Warunek dwupokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 87317g.

Górczyn — parcela 460 m² — zabudowa bliźniacza sprzedam. Kanałowa 7 m. 9. 84690g

Działkę z prawem zabudowy chętnie Osiedle Plewiska lub Piłkowskie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84529g.

Puszczykowo — sprzedam parcelę 1400 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84580g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 900 m² i garażem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84617g.

Sprzedam tanio domek 4-pokojowy z sadem 1850 m² we Wschowie, ul. Osiedle 10 lub zamienię na mieszkanie własnościowe. 84644g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH „AMINO”
w Poznaniu, ul. Bałtycka 85

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST

następujących pracowników:

- pakowaczki koncentratów spożywczych
- operatorów maszyn dozujących i formujących
- pracowników magazynowo-transportowych.

Wynagrodzenie według stawek, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Spożywczego, dowóz pracowników zakładowymi autobusami.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, telefon 730-41, wewn. 246 i 273. Dojazd autobusem miejskim nr 70 i 72.

926-K1

Działkę budowlaną Suchy Las sprzedam. Os. Zwycięstwa 9 m. 60. 85298g

zguby

Znaleziono tapetę Brzecznicą 8 m. 2. 87601g

rozne

Przewoży specjalność przewoźniczkę, pianina, fortepiany Kamiński, tel. 436-31. 87568g

Cyklinowanie — Szaj, tel. 67-38-14. 87532g

matrymonialne

Panna 23-letnia, wzrost 168 cm, członek SM, wykształcenie średnie, posiadająca oszczędności, działkę budowlaną, samochód poznańskiego kawaleria do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty wraz ze zdjęciem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84463g.

Panna 44-letnia, pracująca zawodowo pozna kawalerę bez nałogów, wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84709g.

Magister, panna 31-letnia, korporantka, spoza Poznania — pozna odpowiednio go kawalerę lub wdowca. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85512g.

przetarg

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY SPRZĘTU POMIAROWEGO I MEDYCZNEGO „POLAMED”, ul. Jeleniogórska 16, 60-179 Poznań ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. docieraków dwustronnych stożkowych różnej wielkości wg rys. nr D61-00.00.00 szt. 3.000
 2. kalibry wg rys. nr NPR-29.00 szt. 5.000
- Materiał na w/w roboty dostarczy zleceniodawca.

Terminy wykonania: II i III kwartał 1979 r. Orientacyjna wartość usługi ca 200 tys. zł. Szczegółowy termin wg harmonogramu ustal. Dział Gł. Mechanika po przyjęciu oferenta. Termin składania ofert upływa w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zarządu przy ul. Jeleniogórskiej, nr 16 o godz. 10. 830-K1

Dnia 28 marca 1979 roku, zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik, ofiarny działacz i społecznik, serdeczny i niezapomniany kolega

tow. JAN MICHAŁOWSKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Złotą Odznaką za Zasługi dla Przemysłu Chemicznego, Odznaką Zasłużonego Pracownika Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Komitet Zakładowy PZPR, Dyrekcja, Zarząd Zakładowy ZSMP, Rada Zakładowa i współpracownicy
Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia 1979 r. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim. 992-K3

Dnia 28 marca 1979 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

JAN MICHAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Niedziałkowskiego 23 m. 2.
Göteborg. 977-U3

W 16 roku życia zmarł uczeń naszej szkoły

PAWEŁ OLEJNICZAK

Jeszcze nie zdążyliśmy Go poznać, a już odszedł.

Jesteśmy razem z Rodzicami w tych trudnych chwilach.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, uczniowie i Komitet Rodzicielski
V LO im. M. Koszutskiej w Poznaniu 87545g

Dnia 30 marca 1979 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, sp.

LUDWIKA RATAJCZAK

z domu Tatarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżeni

synowie i rodzina

87643g

Dnia 30 marca 1979 r. zmarł ukochany mąż i ojciec

BOGDAN WESTFAL

lekarz medycyny — chirurg

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 kwietnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim

O czym zawiadamia

żona z córką i rodziną

Poznań, ul. Senatorska 26.

† Dnia 29 marca 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 83 lata, nasz najdroższy mąż, ojciec, szwagier, wujek, sp.

KAZIMIERZ CHMIELEWSKI

rolnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w smutku

żona z córką i rodziną

Ul. Sochaczewska 12 m. 2, dawniej ul. Przelot. 1007-U3

W dniu 29 marca 1979 r. zmarł w wieku 86 lat

WŁADYSŁAW TOMASZEWSKI

mistrz kominiarski
wybitny fachowiec w dziedzinie wiedzy kominiarskiej, którą przekazywał i z której korzystała i korzysta służba kominiarska. W Zmarłym straciłmy dobrego i uczynnego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się 2 kwietnia 1979 r. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Oddziałowa, Rada Zakładowa oraz pracownicy
Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich Oddział Okręgowy w Poznaniu 990-K3

W dniu 29 marca 1979 r. zmarł były długoletni członek naszej Spółdzielni

MICHAŁ SIBILSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia 1979 r. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Rada Zakładowa, Rada Oddziałowa, Dyrekcja, koleżanki i koledzy
WUSP Oddział „Czystość” w Poznaniu 991-K3

W dniu 30 marca br. zmarła była długoletnia ceniona pracownica naszej Spółdzielni

MARTA KOLIŃSKA

Zmarła odznaczona była Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego oraz wieloma wyróżnieniami i dyplomami.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy
Wielkopolskiej Przetwórczej Spółdzielni Pracy w Poznaniu

† Dnia 28 marca 1979 r. zmarła namaszczone Olejami św., przeżywszy 71 lat, nasza najdroższa córka, siostra, bratowa, babcia i ciocia, sp.

GERTRUDA BUKOWSKA

z domu Walas

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 82. 978-U3

W siódmą bolesną rocznicę śmierci naszej jedynej, ukochanej matki, najdroższej córki

ALICJI KUSZTELSKIEJ

z domu Owsiak

zostanie odprawiona msza św. we wtorek 3 bm. o godz. 18.30 w kościele księży Salezjanów przy ul. Wronieckiej.

o czym zawiadamiają

syneczki z babunią

Ul. Sierakowska 18. 87620g

† Dnia 29 marca 1979 r. zmarł nagle przeżywszy 71 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

TOMASZ KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 kwietnia br. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

879-U3

† Dnia 28 marca 1979 r. zmarła przeżywszy 64 lata, nasza kochana matka, teściowa, babunia, bratowa i szwagierka, sp.

GABRIELA FIEBIG

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

syn z rodziną 1010-U3

† Dnia 29 marca 1979 r. zmarł nagle, po pracowitym życiu w wieku 54 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, zięć, dziadek, brat, wujek, sp.

STANISŁAW GŁUSZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Długosza 6. 87589g

† Dnia 30 marca 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasz ukochany ojciec, dziadek i teść, sp.

JAN ŻUREK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godzinie 10.30 na Górczynie.

W smutku pograżona

RODZINA

87630g

† Dnia 30 marca 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasz kochany mąż, ojciec, zięć, dziadek, brat, wujek, sp.

MICHAŁ GÓRKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pograżona

RODZINA

Mosina, Mickiewicza 20. 87612g

† Dnia 30 marca 1979 roku zmarł namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 66, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON PERZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Powstańcza 1 m. 29. 1003-U3

† Dnia 28 marca 1979 r. odeszła od nas niespodziewanie nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy 71 lat, sp.

MARIANNA SZYMCAK

z domu Kwitowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapienie

dzieci z rodziną

Ul. Akacjowa 7 m. 2. 976-U3

† Dnia 30 marca 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy 45 lat, nasz kochany mąż i ojciec, sp.

ROMAN WÓJCIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 15.30 na cmentarzu w Sławsku.

W smutku pograżona

żona z dziećmi

1001-U3

† W dniu 29 marca 1979 r. zmarła namaszczone Olejami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

KATARZYNA BRZEŻNA

z domu Grabińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku i żalu

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 87627g

† Dnia 29 marca 1979 roku po ciężkiej chorobie, przestało bić serce mojego najukochańszego męża i przyjaciela, sp.

MICHAŁA SIBILSKIEGO

żył lat 69

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W wielkim żalu pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Plac Kolegiacki 14/15 m. 2. 975-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 30 marca 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., po pełnym poświęceniu życia, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy 68 lat, sp.

MARTA KOLIŃSKA

z domu Kus

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 12 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim żalu i smutku

1006-U3

rodzina i przyjaciele

† Dnia 31 marca 1979 r. zmarł mój mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.

CZESŁAW ZGODZIŃSKI

lat 83

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia br. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

1005-U3

RODZINA

† Dnia 29 marca 1979 r. zmarła przeżywszy lat 35, nasza kochana mama, mama, córka, synowa i siostra, sp.

JADWIGA SZMYT

z domu Fedder

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godzinie 16 na cmentarzu w Stawie.

W smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1004-U3

† Dnia 28 marca 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św



Doskonały wynik plotkarza z USA

Doskonała forma demonstruje u progu sezonu Amerykański plotkarz Greg Foster. Podczas uniwersyteckich zawodów w Westwood w Kalifornii Foster uzyskał na dystansie 110 m popł. najlepszy w tym roku rezultat na świecie — 13,39 sek. Foster, który w 1978 roku ustanowił rekord USA rezultatem 13,22 pragnie w tym sezonie przebiec 110 m popł w czasie poniżej 13,20. Warto przypomnieć, że rekord świata w tej konkurencji należy do Kubańczyka Casanasa i wynosi 13,21 sek.

Podczas tych samych zawodów sztafeta uniwersytetu stanu Kalifornia w składzie K. Williams, M. Simmons, J. Sanford i B. Mullins przebiegła 4x100 m w czasie 39,20

PAP

To był żart

1 kwietnia ma swoje prawa. Stąd też pozwoliliśmy sobie na *prima-aprilisowy*, piłkarski żart w poprzednim wydaniu „Głosu”. Oczywiście Włodzimierz Mazur nie będzie bronił barw Lecha (przynajmniej w najbliższym czasie), aczkolwiek rozmowy w tej sprawie swego czasu prowadzono z zawodnikiem Zagłębia. Nie opuści również poznańskiej drużyny Romuald Chojnacki — jeden z czołowych piłkarzy zespołu trenera Jerzego Kopy. (gh)

Biegi crossowe w Ostrzeszowie

W Ostrzeszowie (woj. kaliskie) rozegrano XV międzynarodowe biegi crossowe. W biegu seniorów na dystansie 6000 m zwyciężył H. Wasilewski (Orkan Poznań) przed J. Greną (Warta Poznań) i R. Miśkiewiczem (Zawisza Bydgoszcz).

Odbyły się również mistrzostwa woj. kaliskiego w biegach

przełajowych młodzieży szkolnej. W kategorii szkół podstawowych zdecydowanie najlepsi okazali się uczniowie z Zenkowa.

W mistrzostwach LZS w biegach przełajowych zwyciężył Zamość — 249 pkt., wyprzedzając Białystok — 186 pkt. i Opole — 125 pkt. (włl)

Rozpoczęły się „Dni Olimpijszyka”

Dokończenie ze str. 1

sport polski, godnie go reprezentować na arenie międzynarodowej.

W inauguracji dni wzięło udział kilkunastu byłych olimpijczyków.

Ważnym wydarzeniem sobotnich uroczystości koszałińskiego była inauguracja „Sportowej Sztafety Pokoleń 35-lecia PRL”. Ponad 21 000 rzesza uczestników sztafety startowała w sześciu miejscowościach woj. koszałińskiego i zakończyła ją na Placu Zwycięstwa w Koszalinie, gdzie złożono władzom meldunki o jej przebiegu i wykonanych przez sportowców woj. koszałińskiego czynach

społecznych wartości ponad 30 mln zł. Pod pomnikiem Braterstwa Broni złożono wieńce i wianki kwiatów. W ten sposób mieszkańcy Wybrzeża Koszałińskiego prezentując swój bogaty dorobek sportowy, szeroki rozwój ruchu sportowego, kultury fizycznej i turystyki, byli pierwszymi uczestnikami ogólnopolskiej sztafety pokoleń dla uczczenia 35 rocznicy powstania PRL. Sztafeta kontynuowana będzie w czasie Tygodnia Kultury Fizycznej na przełomie maja i czerwca br. oraz przed ogólnopolską sztafetiadą młodzieży (14–22 lipca) na trasach: Chełm — Bydgoszcz i Chełm — Toruń — Bydgoszcz. (PAP)

Zmienna forma szczypiornistek Przemysława

Piłkarki ręczne Przemysława w dwóch kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi spotkały się z zespołem Junaka Włocławek. Pierwszy mecz niespodziewanie, lecz zasłużenie przegrały 15:18 (1:7), natomiast w rewanżu były minimalnie lepsze i im przypadło zwycięstwo 14:11 (5:5).

Przykrą niespodzianką trenerowi i kibicom zrobiły ostatnio chwalone przez nas za dobrą grę szczypiornistki Przemysława. Pro wadząc w 11 minucie pierwszego meczu różnicą sześciu bramek przegrały to spotkanie, pozwalając sobie strzelić w drugiej połowie jedenaście goli. Włocławki

zagrały w tym spotkaniu bardzo ambitnie i co najważniejsze skutecznie. Zdobyły dwa punkty, które przydadzą się im w walce o utrzymanie miejsca w II lidze.

Mecz rewanżowy był widowiskiem bardziej wyrównanym. Poznaniaczki po raz pierwszy wyszły na prowadzenie po przerwie, i nie oddały go już do końca spotkania. Wśród zawodniczek Przemysława na wyróżnienie zasłużyły: filigranowa skrzydłowa Kłapeżyńska — zdobywczyni 5 i 6 bramek oraz rozgrywająca Pigla, która strzeliła 3 i 2 bramki. W drużynie Junaka podobnie się rozgrywała Tobijas. (kar)

Kibice rozczarowani

Dokończenie ze str. 1

Wprawdzie tym razem gospodarze nie przegrali, jednak bezbramkowy remis uzyskany z jednym z najsłabszych zespołów w lidze nie jest rezultatem mocnym satysfakcjonującym poznaniaków i jej zwolenników. Walcząc o utrzymanie się w ekstraklasie Pogon zaimponowała dobrym przygotowaniem, szybkościowym i kondycyjnym, a także ogromną ambicją. Te atuty okazały się wystarczające, by zdobyć w Poznaniu jeden punkt.

W pierwszej połowie goście byli nawet bliżej uzyskania bramki niż lechici. W 9 minucie Szweczyk tak niefortunnie podawał piłkę do własnego bramkarza, że zdołał przejąć ją Wojski. Szczeciński napastnik naciskany jednak z tyłu przez Szweczyka, będąc sam na sam z Turkiem na szczycie dla poznaniaków strzelił w aut. Portowcy przed przerwa byli zespołem szybszym, walczyli dynamiczniej i częściej przebijali pod bramką Turka, niż lechici pod bramką Buta. Gospodarze mieli właściwie w pierwszej 45 minutach jedną bardzo dogodną okazję do uzyskania prowadzenia. Po dobrej akcji Szweczyka i Milewskiego. Skurczyński strzelił ostro, ale piłka przeszła obok słupka.

Obraz gry uległ zmianie po przerwie. Strona atakująca prawie przez cały czas byli lechici. Ich poczynaniom zabrakło jednak skuteczności. Okazji do zdobycia bramki poznaniacy mieli kilka. Między innymi w 65 minucie po bardzo dobrym strzale Milewskiego piłka odbiła się od słupka, w dwie minuty później po akcji Chojnackiego minimalnie przeszła nad poprzeczką, a później jeszcze jedna doskonała okazja do



W walce o piłkę poznaniak Kasalik (w białej koszulce) z lewoskrzydłowym Pogoni — Włochem.

Fot — R. Królak

uzyskania prowadzenia miał Milewski, jednak nie potrafił jej wykorzystać.

Sporo było zamieszania na polu karnym gości, lecz piłka ani razu nie trafiła do siatki. Z jednej strony zasługa do brze dysponowanej defensywy gości z rutynowanym Wawrowskim na czele, z drugiej zaś słabszej postawy poznańskich napastników z których zważać Ochoński zagrał poniżej swych możliwości. Im bliżej było końca meczu tym bardziej zawodnicy Pogoni koncentrowali się na utrzymaniu wyniku bezbramkowego, wybierając piłki byle dalej od własnej bramki. Szczecińszczanom udało się zrealizować plan, gdyż w Lechu zabrakło w sobotę piłkarza, który potrafiłby wprowadzić ład w poczynaniach swych kolegów.

Po meczu powiedział trener Lecha — JERZY KOPA: Ustępowałem Pogoni pod względem szybkości. Wiąże się to nie tylko z tym, że nie zostały zrealizowane w całości plany szkoleniowe, ale także z kontuzjami takich zawodników jak Justek i Szpakowski.

Oni właśnie stanowili gwarancję szybkiego przejścia do przodu, a zastępujący ich zawodnicy nie potrafili tego uczynić. W dzisiejszym meczu zastosowałem bardzo ostrożną taktykę. Nauka z pojedynku z ŁKS nie poszła na marne. Staraliśmy się w pierwszym rzędzie zabezpieczyć dostęp do własnej bramki, licząc że jakaś akcja ofensywna zaskoczy rywali. Nie udało nam się to, gdyż napastnicy i pomocnicy byli słabo dysponowani. W grze moich podopiecznych widziałem dużą nerwowość, która przeszkadzała w przeprowadzaniu składowych i skutecznych akcji.

Trener Pogoni — KONSTANTY PAWLIKANIEC: W przedmeczowych założeniach nastawiałem zespół na grę bardziej ofensywną. Niestety moja drużyna w pojedynkach wyjazdowych znacząco traci na wartości. Piłkarze przestają wierzyć we własne siły. W końcówce uznali, że wynik remisowy ich zadowala i nastawili się wyłącznie na obronę tego rezultatu. Sądzę jednak, że wygrana z Odrą i remis w wyjazdowym spotkaniu z Lechem pozwoli moim zawodnikom uwierzyć w swą wartość. Nikogo w moim zespole nie wyróżniałem, gdyż wszyscy walczyli bardzo ambitnie.

WIESŁAW ŁUCZAK

Znów tylko remis

Piłkarze Warty nie zdołali odnieść zwycięstwa w meczu z Piastem Gliwice, remisując 2:2 (1:1). Bramki dla Warty zdobyli: Myśliński w 22 min., i Pawlak w 50 min. Dla Piasta: Dunajczyk w 2 min., i Buncol w 71 min. Sędziował Kruszyński z Wrocławia. Widzów 1000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Warta: Mroziński, Pawlak, Nowak, Kuchnia, Jankowiak (od 33 min. Zaremba), Skrzypkowski, Owsiany, Pomoryn, Dominiczak, Myśliński, Kuchnicki (od 83 min. Pelant).

Piast: Apostel, Pawlik, Zemaj, Kuchnia, Ułman, Gontarewicz, Dunajczyk, Wiecezorek, Kapuszczyński (od 46 min. Wojtyśiak), Buncol, Brzezoń.

Warta już po raz drugi w rundzie wiosennej nie wykorzystała szansy na zdobycie dwóch punktów na własnym boisku. Zremisowała zaledwie mecz, który powinien zakończyć się jej wyraźnym zwycięstwem. „Zieloni” rozpoczęli bardzo niefortunnie. Oddali in-

icjatywę gliwiczantom i już w 2 minucie stracili gola. Po rzucie rożnym Dunajczyk głową skierował piłkę w narożnik bramki Mrozińskiego.

Gospodarze chcąc odrobić straty przeszli do ataku i użyli skali przewagi w polu. Jej efektem przed przerwą była tylko jedna bramka zdobyta przez Myślińskiego, który dobił piłkę zmierzającą już do siatki po strzale Dominiczaka. Po zdobyciu prowadzenia dzięki celnemu strzałowi Pawlaka na początku drugiej połowy, przewaga gospodarzy wzrosła jeszcze bardziej. Warciarze mieli wiele okazji do podwyższenia wyniku, jednak pod bramką Apostela razili nieporadnie. Niewykorzystanie wielu dogodnych okazji srodze się na poznaniaków zemściło. Jeden z groźnych kontrataków Piasta przyniósł mu wyrównanie po wyraźnym błędzie obrońców Warty. W końcówce chaoticzne ataki „zielonych” nie dały już żadnego efektu. (włl)

S. Bobak dziewiąty w Oberwiesenthal

Na średniej skoczni w Oberwiesenthal odbył się konkurs skoków o puchar Federacji Narciarskiej NRD. Zwyciężył reprezentant Austrii Hubert Neuper, który za dwa skoki na odległość 89 metrów uzyskał notę 253,3 pkt. Drugie miejsce zajął Martin Weber (NRD) — 251,2 pkt. (88 i 86,5 m), a trzeci był wicemistrz świata w lotach Armin Kogler (Austria) — 250,9 pkt. (88 i 86,5 m). Stanisław Bobak, który w pierwszej serii osiągnął odległość 88 m w drugim skoku wyładował bliżej uzyskując odległość 85 m i zajmując ostatecznie 9 miejsce z notą 241,8 pkt.

Wyniki konkursu w Oberwiesenthal:

1. Hubert Neuper (Austria) — 253,3 pkt.
2. Martin Weber (NRD) — 251,2 „
3. Armin Kogler (Austria) — 250,9 „
4. Falko Weisspflog (NRD) — 250,2 „
5. Manfred Deckert (NRD) — 248,3 „
6. Klaus Ostwald (NRD) — 246,4 „
- ...9. Stanisław Bobak (Polska) — 241,8 pkt. (PAP)

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Pogon	0:0
Arka — Zagłębie	0:0
Ruch — ŁKS	0:0
Legia — Polonia	3:0
Szombierki — Gwardia	1:0
Widzew — Katowice	3:0
Stal — Wisła	2:1
Odra — Śląsk	0:1

1. Ruch	20	28:12	34—40
2. Legia	20	26:14	28—13
3. Widzew	20	25:15	23—17
4. Odra	20	24:16	29—17
5. Szombierki	20	24:16	30—19
6. Stal	20	22:13	27—20
7. ŁKS	20	21:19	24—22
8. Zagłębie	20	21:19	18—15
9. Arka	20	19:21	22—22
10. Śląsk	20	19:21	15—19
11. Wisła	20	18:22	29—27
12. Lech	20	18:22	24—30
13. Katowice	20	18:22	19—28
14. Pogon	20	13:27	20—29
15. Gwardia	20	13:27	15—20
16. Polonia	20	11:29	11—31

II LIGA

ROW Rybnik — Olimpia	1:1
Malapanew — Goponia	3:1
Moto-Jelcz — Zagłębie Lubin	1:0
Zagłębie Wałbrzych — Bałtyk	2:0
Stoczniowiec — Górnik	3:0

13:7 dla Sokola na ringu w Pile

Kolejne zwycięstwo na własnym ringu, w ramach rozgrywek o Puchar Polski zanotowali pięściarze Sokola Pila. Podobnie jak i w meczu z Wybrzeżem Gdańsk sokolowscy w identycznym stosunku 13:7, tym razem pokonali Zagłębie Lubin. W pełni zasłużona to była wygrana gospodarzy, którzy na dobrą sprawę mogli zwyciężyć 14:6. Remisowy werdykt w wadze półciężkiej nieco skrzywdził Selkego, który minimalnie górował w ringu.

Z dwóch pilskich brązowych medalistów MP w Łodzi lepsze wrażenie pozostawił Witt choć walczył on króciutko. Piłanin panował niepodzielnie w ringu spychając rywali do desperackiej obrony. Nie można jednak pochylać tego pięściarza za nonszalancję i zbytnią pewnością siebie w ringu. Nisko opuszczone ręce stwarzają sposobność do zainkasowania groźnego ciosu. Przekonał się o

tym Krynicki z Zagłębia. Po dwóch rundach prowadził on na punkty z pięściarzem gospodarzy Senio, który w ostatnim starciu prawym sierpem w podbródek zakończył walkę. Krynicki przez kilka minut nie bardzo wiedział gdzie jest. Zaskoczył również na wyróżnienie w zwycięskim zespole Galant. Rosolek i Drowicz. Mieli oni silnych rywali odnosząc nad nimi pewne zwycięstwa.

Oto wyniki walk w kolejności wag od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu gospodarze: Kozłowski przegrał z Kocurem w II r. przez przewagę, Senio znokautował w III r. Krynickiego, Szczeciński stosunkiem głosów 1:2 uległ Raduchowiczowi. Witt przez przewagę w I r. zwyciężył Tyłmana. Sztuba wygrał w II r. z Drowiczem, którego poddał sekundant, Galant. Jedynego pokonał Krzaka, w identyczny sposób Rosolek wygrał z Malinowskim, a Drowicz z Wojtyśiem, Selke zremisował z Kozłowskim, Koczyl jedynego uległ Węgierskiemu. (em)

Kolejne zwycięstwo bokserów Olimpij

W rewanżowym meczu bokserkim — eliminacyjnym — o Puchar Polski bokserzy poznańskiej Olimpij wygrali wczoraj na własnym ringu z zespołem warszawskiej Polonii 15:5 (w pierwszym spotkaniu odnieśli zwycięstwo 12:8).

Wczorajsze spotkanie mimo, że toczyło się prawie przez cały czas pod dyktando gwardzistów okazało się emocjonujące i ciekawe dla licznie przybyłych do sali przy ul. Promiennej kibiców. Stało na niezłym poziomie. Szczególnie po dobieła się walka w wadze lekkiej między S. Nowakiem a Durlaszem. Zawodnik Olimpij zważył na pierwszej rundzie pokazał boks w bardzo dobrym wydaniu. Interesujący przebieg miał też pojedynek

Grzeszczaka z Kowalczykiem w kategorii średniej. Poznaniak mając przewagę, zadał w trzeciej rundzie bardzo silny, zwalający przeciwnika z nóg cios; tyle że nieprawidłowy i został zdyskwalifikowany.

A oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu bokserzy Olimpij): Krzyżanski wygrał z Potrzebowskiem, Siudym pokonał Półkoszka, Smoczyk zremisował z Wolańskim, S. Nowak pokonał Durlasza, Z. Nowak przegrał z Wasielewskim, Jakubowski (Olimpia) zdobył punkty walkowerem, Felkel pokonał Kowalaka, Grzeszczak przegrał przez dyskwalifikację z Kowalczykiem, Kamiński wygrał w I rundzie na skutek przewagi z Paszyńskim, Mazur pokonał również wskutek przewagi w II rundzie Grzybowskiemu. (gh)

ME juniorów w hokeju na lodzie

Dobry start Polaków

W inauguracyjnym spotkaniu hokejowych mistrzostw Europy juniorów w Tychach CSRS pokonała Finlandię 5:1 (3:0, 1:1, 1:0).

Obroncy tytułu mistrza Europy juniorów, młodzi hokeiści Finlandii zagraли na dobrym poziomie, ale zwyciężyli przewyższali ich szybkością i lepszym zgraniem. Po wysokim wygraniu pierwszej tereji Czechosłowacy umiejętnie bronili wywalczonej przewagi bramkowej.

Otwarcie XII mistrzostw Europy juniorów w hokeju na lodzie nastąpiło w Tychach. Uroczystość otrzymała barwną oprawę, przy dźwiękach hejnału w towarzysztwie młodzieży w regionalnych i górniczych strojach na lod wyjechali uczestnicy mistrzostw. Otwarcia mistrzostw dokonał prezydent miasta Tychy — Jerzy Świrad. Mistrzostwa odbywają się na

dwu lodowiskach — w pięknej hali w Tychach oraz w hali przy Rondzie w Katowicach. W Tychach w grupie „A” grają zespoły: CSRS, Finlandii, Polski i Włoch, a w Katowicach — ZSRR, Szwecji, Szwajcarii i RFN. Mistrzostwa trwać będą do 6 kwietnia.

W pierwszym meczu w Katowicach Szwajcaria wygrała z RFN 6:5 (3:2, 1:1, 2:2).

W drugim meczu grupy „A” w Tychach Polska pokonała Włochy 8:0 (4:0, 1:0, 3:0).

Bramki zdobyli: Włodzimierz Urbanczyk — 2 (w 1 i 47 min) Krystian Sikorski — 2 (w 1 i 31 min) oraz Marek Bomba w 3 min. Adam Wronka — w 19 min. Bogdan Gebczyk w 43 min., i Stanisław Cywrus w 56 min.

W drugim meczu w Katowicach (grupa „B”) zespół ZSRR pokonał Szwecję 3:1 (2:0, 0:1, 1:0). (PAP)

wyniki • tabele • wyniki

Gwardia — Stilon	0:0	9. Piotrcovia	15	13:17	10—16
Zawisza — Lechia	4:0	10. Zyrardowlanka	15	12:18	15—20
Warta — Piast	2:2	11. Zagłębie	14	12:16	12—19
		12. Wiokniarz Ł.	15	11:19	18—20
		13. Pogoń	15	11:19	11—17
		14. Lech	15	10—20	13—23

Boks

PUCHAR POLSKI					
GRUPA I					
Sokol Pila — Zagłębie Lubin	1:7				
Czarni Słupsk — Wybrzeże Gdańsk	10:4				
1. Czarni	4	52—28			
2. Zagłębie	4	42—38			
3. Sokol	4	38—42			
4. Wybrzeże	4	28—52			

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA					
GRUPA VII					
Ostrowia — Piotrcovia	0:0				
Zyrardowlanka — Pogon	2:1				
Wisla — Wiokniarz Pab.	1:0				
Start — Wiokniarz Kalisz	1:1				
Zagłębie — Wiokniarz Łódź	2:0				
Lechia — Stal	0:0				
Lech — Boruta	0:1				

GRUPA V					
Prosna — Widzew Łódź					
Stoczniowiec Gdańsk — Zawisza Bydgoszcz	13:7				
1. Stoczniowiec	4	42—38			
2. Zawisza	4	38—41			
3. Widzew	3	37—23			
4. Prosna	3	28—38			

GRUPA VII					
Olimpia — Polonia W-wa	15:5				
Gwardia Białystok — Stal Stocznia Szczecin	13:7				
1. Olimpia	4	49—31			
2. Gwardia Biał.	3	33—27			
3. Polonia	4	30—50			
4. Stal Stocznia	3	28—32			